

STUDIA NAUK TEOLOGICZNYCH
TOM 8 (2013)

DOI 10.24425/snt.2013.112758

KATARZYNA PARZYCH-BLAKIEWICZ

RADOŚĆ CHRZEŚCIJAŃSKA JAKO CNOTA EKLEZJALNA.
NA MARGINESIE *EVANGELII GAUDIUM* PAPIEŻA FRANCISZKA

Papież Franciszek rozwija swoją myśl wokół tematyki radości jako specyfiki egzystencji chrześcijańskiej. Wyjaśnienia, które przedstawia Ojciec Święty, są adekwatne do teologicznej koncepcji dialogu. W tym ujęciu – dialogicznym – radość ukazuje się jako cnota chrześcijańska, którą można ująć w nową kategorię – eklezjalną, bazującą na „teologii ubóstwa” według papieża Franciszka, zawiązkowo – czy też profetycznie – przedstawionej w adhortacji *Evangelii gaudium*. Papież nie porusza tematyki aretologicznej, nie nawiązuje do poprzedników w zakresie koncepcji cnoty eklezjalnej. Stąd w tytule pojawia się określenie „na marginesie”, a nie „według”. Takie bowiem spojrzenie pozwala uniknąć nadinterpretacji myśli Franciszka, w której nie ma sugestii identyfikujących radość chrześcijańską z cnotą.

Niniejsze wywody opierają się na Adhortacji apostolskiej *Evangelii gaudium* (24 XI 2013), w której Ojciec Święty szczegółowo omawia kwestie eklezjalne związane z postawą radości chrześcijańskiej. Odnoszą się też do dokumentów Benedykta XVI poruszających tematykę cnot chrześcijańskich. Analiza źródeł rozwija tezę o radości chrześcijańskiej jako cnocie eklezjalnej. Interpretację treści dokumentu papieskiego poprzedza szkic nowej kategorii cnot. Koncepcja radości według *Evangelii gaudium* jest wyłoniona z treści adhortacji oraz zaprezentowana z perspektywy dialogicznej. Uzasadnienie eklezjalnego kontekstu radości według Franciszka opiera się na wskazaniu zbieżności merytorycznych wcześniej omówionych aspektów aretologicznych z głównym przesłaniem dokumentu źródłowego. Analiza myśli Franciszka i odnalezienie komplementarności z wątkiem nauczania Benedykta XVI pozwoli na określenie „radości Ewangelii” jako cnoty chrześcijańskiej o charakterze eklezjologicznym.

1. „NOWA” KATEGORIA CNÓT

Pojęcie „cnota” odnosi się do wartości osobowej, zalety, jakiegoś przymiotu doskonałego siłami naturalnymi. Jest to stała dyspozycja intelektualna, mo-

ralna albo religijna ukierunkowująca do dobra. Zwiększa ona sprawność osoby w zakresie wprowadzania porządku aksjologicznego w relacje międzyludzkie. Uwidacznia się w działaniu.

Według tradycji biblijnej, do cnót zalicza się dary Ducha Świętego, których owocami są: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, życzliwość, wierność, łagodność, opanowanie (por. Ga 5, 22-23). Owoce Ducha ujawniają się przez uczynki ciała¹. Cnoty określają postawy i zachowania chrześcijan, które powinny charakteryzować się pokorą, delikatnością i cierpliwością w znoszeniu siebie nawzajem w miłości (por. Ga 4, 2)². W Liście do Rzymian (5, 4) została opisana postawa, jaką chrześcijanin winien przyjąć w sytuacji, która w warunkach naturalnych może powodować odwet. Apostoł uczy, że chrześcijanin otrzymuje od Boga łaskę, dzięki której każdy ucisk stanowi sposobność do wyrobienia cierpliwości prowadzącej do wytrwałości, a następnie do nadziei. W Liście do Filipian (4, 8) wymienia się wartości chrześcijańskie: to, co prawdziwe, godne czci, sprawiedliwe, czyste, miłe, szlachetne, godne pochwały³. Mają one na względzie dobro wspólnoty⁴. Drugi List św. Piotra (1, 5) sugeruje konieczność starania się o dołączenie do wiary prawości, do prawości – poznania, do poznania – opanowania, do opanowania – wytrwałości, do wytrwałości – pobożności, do pobożności – braterskiej życzliwości, do życzliwości – braterskiej miłości. Postępowanie chrześcijan musi odzwierciedlać prawdziwą wiarę⁵. Na tym polega podstawowy zarys etyki chrześcijańskiej⁶. W Liście do Kolosan (1, 9-14) wymienione są przymioty egzystencji chrześcijańskiej: wiara, nadzieja, miłość, dobre uczynki, mądrość, cierpliwość, radość⁷. Chrześcijański etos wyrażony w przytoczonych przez Apostołów wykazach postaw społecznych stanowi efekt wiary⁸.

Wiarę, nadzieję i miłość źródła biblijne wskazują jako trzy główne drogi duchowego życia chrześcijan (por. 1 Kor 13). Wyjaśniona jest nadrzędność miłości wobec wszelkich innych darów Bożych jako czyniącej wartościowymi wszystkie rodzaje postaw chrześcijańskich, tj. jako niezbędnej⁹. W teologii dro-

¹ Por. J. A. Fitzmyer, *List do Galatów*, w: *Katolicki komentarz biblijny*, Warszawa: Vocatio 2001, n. 55,30, s. 1385.

² Zob. *Cnota*, w: E. Ozorowski, *Słownik podstawowych pojęć teologicznych*, Warszawa: Wydawnictwo UKSW 2007, s. 49.

³ Por. P. Ortiz, *List do Filipian*, tłum. E. Burska, w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*, Warszawa: Verbinum 2001, s. 1545.

⁴ Por. B. Byrne, *List do Filipian*, w: *Katolicki komentarz...*, n. 57,28, s. 1408.

⁵ Por. J. H. Neyrey, *Drugi List Świętego Piotra*, w: *Katolicki komentarz...*, n. 66-67, s. 1515.

⁶ Por. D. Farkasfalvy, *Drugi List św. Piotra Apostoła*, tłum. M. Kulikowska, w: *Międzynarodowy komentarz...*, s. 1654.

⁷ C. A. Mora Paz, *List do Kolosan*, tłum. E. Burska, w: *Międzynarodowy komentarz...*, s. 1549.

⁸ Por. B. Byrne, *List do Filipian*, w: *Katolicki komentarz...*, n. 57,13, s. 1402.

⁹ J. Lambrecht, *Pierwszy List do Koryntian*, tłum. B. Widła, w: *Międzynarodowy komentarz...*, s. 1478.

gi te przedstawiane są jako cnoty. Przygotowują one człowieka do bezpośredniego widzenia Boga. Dlatego okazują się najwartościowszymi; chociaż wiara i nadzieja wyczerpują się na doczesnym etapie życia, to jednak miłość trwa po śmierci. One wprowadzają człowieka w stan zbawienia, dlatego należy je uznać za najważniejsze w życiu chrześcijańskim. Pierwszy List do Tesaloniczan (1, 3) wskazuje na wysiłek wiernych wkładany w dzieło wiary, nadziei i miłości. List do Galatów (5, 5-6) omawia związek wiary z miłością: oto wiara wyraża się w miłości. List do Kolosan (1, 4-5) wyjaśnia powiązanie wiary, miłości i nadziei na fundamencie wspólnoty¹⁰. Wiara w Chrystusa jest zasiana słowem i umocniona nadzieją, zaś miłość do bliźnich wprowadza się w relacje społeczne ze względu na obietnicę spełnienia w niebie nadziei na wyższe dobra.

Teologiczne znaczenie słowa „cnota” wskazuje na dar Boży – tj. dar nadprzyrodzony, rozwijany przy Boskiej pomocy przez człowieka i powodujący rozwój duchowy oraz religijny. W tym znaczeniu cnota formuje osobę ludzką według profilu kreślonego nauką ewangeliczną i apostołską. Odnosi się ona do dwóch wymiarów życia religijnego: wertykalnego (w odniesieniu do Boga) i horyzontalnego (w odniesieniu do ludzi). Zaangażowanie ze strony ludzkiej w rozwój posiadanych cnót powoduje doskonalenie cech osobowych oraz relacji z Bogiem, a w efekcie przyjmowanie postaw społecznych reprezentatywnych dla stopnia zażyłości z Bogiem. Koncepcja tak rozumianej cnoty nawiązuje do kategorii cnót teologicznych i moralnych. Jest to reprezentatywne dla dynamiki eklezjalnej polegającej na otwartości Kościoła na świat.

Aretologia teologiczna, w oparciu o dane biblijne i Tradycję, wyróżnia dwie kategorie cnót: naturalne (wrodzone) i nadprzyrodzone (udzielone przez Boga, „wlane”)¹¹. Nauczanie papieskie ostatnich pontyfikatów nawiązuje do biblijnego katalogu cnót. Encykliki i adhortacje Benedykta XVI i Franciszka skłaniają do podjęcia refleksji nad wyodrębnieniem trzeciej kategorii – cnót eklezjalnych.

Pojęcie „cnota eklezjalna” zostało użyte – prawdopodobnie pierwszy raz – przez Benedykta XVI¹². Papież omawia „nowe” cnoty. Przedstawia je jako realizujące wspólnotę eklezjalną w wymiarze wertykalnym i horyzontalnym na

¹⁰ Por. M. P. Horgan, *List do Kolosan*, w: *Katolicki komentarz...*, n. 58,10, s. 1412-1413.

¹¹ St. Witek, *Cnota. II*, w: EK, kol. 522; Z. Pałubska włącza roztropność jako cnotę kardynalną do darów Bożych z tego względu, że wspomaga ona człowieka w działaniu zgodnym z zasadami chrześcijańskimi, które są ukierunkowane na cel nadprzyrodzony – zob. *Roztropność*, w: EK, t. 17, kol. 440.

¹² *Meeting of His Holiness Benedict XVI with the parish priests of the Rome diocese, Lectio divina*, (23 II 2012), (w wersji *.pdf, s. 4), w: The Holy See [online], <http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/speeches/2012/february/documents/hf_ben-xvi_spe_20120223_parroci-roma_en.html>, [dostęp: 15.05.2014 r.]; Przemówienie w wersji polskojęzycznej zob.: *Iść za Chrystusem drogą pokory*, „Pastores” 58 (1) 2013 [online], <http://pastores.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=442%3Ai-za-chrystusem-drog-pokory&catid=52%3A5812013&lang=pl>, [dostęp: 15.05.2014 r.].

bazie powołania Bożego, które jest zawsze posłaniem „do” Kościoła¹³. Te cnoty stanowią naśladowanie Chrystusa, dlatego należy je nazwać chrystologicznymi. Papież wymienia tu pokorę i łagodność; św. Paweł zalicza je do sprawności właściwych dla chrześcijan posiadających dary Ducha Świętego. Śledząc dalej myśl papieską, widzimy, że treść tych cnót rozpościera się pomiędzy wymiarem chrystologicznym a eklezjologicznym. Pokora – jako cnota chrystologiczna – nabiera znaczenia wspólnotowego i eklezjalnego, będąc przeciwieństwem pychy prowadzącej do indywidualizmu. Druga cnota – łagodność jest też chrystologiczną, bo oznacza naśladowanie Chrystusa. W przeciwieństwie do agresji i przemocy oznacza postawę cierpliwości i przebaczenia, której wartość ujawnia się wobec innego człowieka i ma znaczenie wspólnototwórcze¹⁴. Papież stwierdza dalej, że cnoty chrystologiczne tworzą razem cnotę eklezjalną (*ecclesial virtue*) służącą budowaniu Ciała Chrystusa. Dlatego też nazywa je cnotami jedności (*virtues of unity*)¹⁵.

Papież Franciszek akcentuje w swoim nauczaniu kwestię ubóstwa. Można przypuszczać, że sugeruje potrzebę „teologii ubóstwa”. Wsłuchanie się w głos Ojca Świętego na ten temat połączony z koncepcją radości Ewangelii daje podstawę do określenia eklezjalnej perspektywy cnót naturalnych. „Ubóstwo Kościoła” jest ukazane jako sprawiające, że „zwyczajne” postawy w życiu codziennym – jakby prozaiczne – stają się aktywnością pogłębiającą więzi z Bogiem.

2. RADOŚĆ CHRZEŚCIJAŃSKA

Święty Paweł Apostoł wymienia radość obok pokory i łagodności jako sprawności chrześcijańskie, wobec których Benedykt XVI używa określenia „cnoty eklezjalne”. Specyfika eklezjalna cnoty chrześcijańskiej znajduje pokrycie w koncepcji radości według *Evangeliæ gaudium* papieża Franciszka. Radość według Ojca Świętego posiada swą podstawę w Ewangelii i ściśle wiąże się

¹³ Benedykt XVI stwierdza: „the call is always also a vocation in the Church. Being faithful to the Lord’s call entails discovering this ‘we’ in which and for which we are called, as well as journeying on together to attain the necessary virtues. The ‘call’ involves ecclesiality, hence the vertical and horizontal dimensions which are inseparable from each other; in involves ecclesiality in the sense of letting ourselves be helped by the ‘we’, and building this ‘we’ of the Church. In this regard, St Paul illustrates the call with this aim: one God alone but in this direction towards the future; hope is in the ‘we’ of those who have hope, who love within hope with several virtues which constitute the very elements of journeying on together” – zob. *Meeting...*, s. 2.

¹⁴ *Meeting...*, s. 3.

¹⁵ *Meeting...*, s. 4.

z ubóstwem. Rozwija się wokół fenomenu chrystologicznego. Jej dynamika posiada charakter dialogiczny.

2. 1. UBÓSTWO I RADOŚĆ EWANGELII

Problemem współczesności zauważonym przez Ojca Świętego Franciszka jest tendencja do „immanencji”, zamykania się w kręgu samowystarczalności i niezależności od innych (EG 94). Kultura globalna sprzyja „antropocentrycznemu indywidualizmowi” (EG 94), który osłabia więzi międzyludzkie. Skutkiem utrwalenia i upowszechnienia takich postaw jest zanik naturalnych kompetencji społecznych, przejawiający się w wewnętrznym zamknięciu „we własnych interesach” (EG 2), „paraliżującej acedii” (EG 81) albo też otepiałym subiektywizmie (EG 94). Jest to zjawisko negatywne, które można by porównać do autyzmu upowszechnianego przez współczesną kulturę jako postawa społeczna. Ten problem dotyka także środowiska chrześcijańskie (EG 94).

Ewangelia przedstawia naukę Jezusa Chrystusa o życiu ludzkim, którego sens wypełnia się w ukierunkowaniu na Boga widocznym w postawach społecznych. Nauka w niej zawarta zaradza problemowi izolacji jako efektu uwikłania w pułapki niezależności i indywidualizmu. Mówi bowiem o najważniejszej ludzkiej potrzebie, którą jest bliskość Boga dokonująca się m.in. w obecności drugiego człowieka. Tej potrzeby nie zastąpią żadne dobra materialne ani inne serwowane przez cywilizację nastawioną na postęp i sukces. Toteż Ewangelia uczy „otwierania się” na drugiego człowieka. Jest to trudne zajęcie, zapewne dlatego łatwo zastępuje się je pracą nad konstruowaniem rzeczy, które pełnią rolę zupełnie drugorzędną w formowaniu wspólnot (EG 34). Papież wyjaśnia, że wybór Ewangelii i przyjęcie życiowych konsekwencji tego wyboru sprawia radość – taką, która jest niezniszczalna: „jest tym, czego nic i nikt nie zdoła nam odebrać (por. J 16, 22)” (EG 84). Ewangelia stawia przed człowiekiem wyzwania, które czynią życie ludzkie atrakcyjnym (EG 34). Ona inspiruje i pobudza, odsłaniając prawdę o życiu w bogactwie ciągle odkrywanych nowości. W efekcie człowiek, próbując owej ewangelicznej nowości, podejmuje „ryzyko” spotkania z innym oraz współdoświadczenia jego cierpienia i radości (EG 88). Warunkiem koniecznym poprzedzającym uzyskanie tej radości jest otwarcie się na drugiego człowieka przez dar z siebie, służbę, pojednanie, okazywanie życzliwości (EG 88).

Postawa otwartości oznacza gotowość do ofiary wobec potrzebujących i ubogich. Troska o ubogich posiada decydujące znaczenie w formowaniu postawy otwartości ewangelicznej, gdyż strzeże przed popadnięciem w indywidualizm (por. EG 195). Wprowadzanie w życie Ewangelii przez człowieka żyjącego we współczesnej kulturze, zdaniem papieża, należy rozpocząć od poddania się Duchowi Świętemu (EG 151). On bowiem budzi w człowieku „wrażliwość mi-

łości” wyrażającą się w trosce o drugiego człowieka (EG 199). Bóg pierwszy obdarza swoim miłosierdziem, wobec którego każdy człowiek jest ubogi. Ojciec Święty stwierdza, że pragnie Kościoła uboższego dla ubogich, wyjaśniając, iż ubóstwo uczy przyjmowania Bożego miłosierdzia (EG 198). Kościół ubogi to Kościół otwarty, który ze względu na ubóstwo każdego człowieka jest gotowy ponieść straty (EG 49). Ubóstwo Kościoła według Franciszka wierni praktykują jako otwarcie na każdego człowieka ze względu na potrzebę dzielenia się radością Ewangelii. Tak rozumiane ubóstwo prowadzi do zbliżenia osób, czyli pełni rolę wspólnototwórczą. Towarzyszy mu radość spotkania świadcząca o przyjęciu wartości ewangelicznych przez obie strony dialogu. Według Franciszka, ubogi to spragniony Ewangelii, potrzebujący Bożego miłosierdzia. Ewangelizacja polegająca na dzieleniu się własnym doświadczeniem spotkania z Bogiem w Jezusie Chrystusie jest dzieleniem się „radością Ewangelii”. Ubóstwo i radość Dobrej Nowiny pozostają nierozzerwalne. Związek ten polega na wprowadzaniu w relacje międzyludzkie wartości pojmowanych wiarą.

2. 2. FENOMEN CHRYSOLOGICZNY RADOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Ewangelizacja doprowadza do spotkania z osobą Jezusa Chrystusa. Tego spotkania potrzebuje każdy człowiek, nawet nie zdając sobie do końca sprawy z konieczności zjednoczenia z Bogiem przez Jezusa Chrystusa (por. EG 89). To spotkanie odbywa się w przestrzeni eklezjalnej – w Kościele, który gromadzi wiernych na wspólnej modlitwie i udziela sakramentów otwierających Chrystusowe źródło łaski. Łaska ta jest niezbędna do nieustannej odnowy życia. Jest tym, co sprawia radość. Papież Franciszek stwierdza: „Te radości w przeróżnej formie czerpią ze źródła zawsze większej miłości Bożej objawionej w Jezusie Chrystusie. Niezmordowanie będę powtarzał słowa Benedykta XVI wprowadzające nas w serce Ewangelii: «U początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, jest natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydujące ukiepunkowanie»” (EG 7). Jezus Chrystus jest fundamentem radości chrześcijańskiej. On bowiem „rozbija uciążliwe schematy”, ujawnia „Boską kreatywność”, „czyni swoich wiernych zawsze nowymi” (EG 11). W spotkaniu z Nim, uosabiającym Bożą miłość, człowiek zostaje oswobodzony z wyobcowania i egoizmu, a wyzwolony do przekraczania ludzkich ograniczeń (EG 8)¹⁶.

¹⁶ Według Benedykta XVI bycie z Chrystusem włącza we wspólnotę z ludźmi i aktywizuje w jej rozwijaniu. (por. D. Chegurova, „A nadzieja zawieść nie może...”. *Nadzieja chrześcijańska w encyklice Benedykta XVI „Spe salvi”*, „Teologia w Polsce” 2 (2008) nr 1, s. 88.) Franciszek rozwija ten wątek, dając szersze podstawy do refleksji nad chrystocentryzmem teologii wspólnoty.

2. 3. DIALOGICZNY CHARAKTER RADOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Słabość współczesnej kultury stanowi zamknięcie w antropocentryzmie powodującym degradację każdej struktury społecznej (por. EG 26). W takich okolicznościach gubi się wartość wspólnoty. Wobec tego problemu Ojciec Święty skupia uwagę na kwestii wspólnotowej. Celem dialogu jest wspólnota, którą papież stawia na początku celów ewangelizacyjnych (EG 92). Wrażliwość duszpasterska na potrzebę poszukiwania nowych sposobów dotarcia do każdego człowieka pobudziła do refleksji na temat dialogu jako sposobu głoszenia Ewangelii. Radość chrześcijańska zaś, uwarunkowana istnieniem więzi wspólnotowych utworzonych na fundamencie Ewangelii, stała się kwestią dialogiczną, to znaczy zagadnieniem wymagającym badań w ramach dialogiki filozoficzno-teologicznej.

Wykładem o radości Ewangelii papież odpowiada na pytanie, jak głosić Dobrą Nowinę współczesnemu człowiekowi, wprowadzanemu przez kulturę w introwertyzm. Chodzi tu o otwarcie osoby wobec ludzi oraz o ewangelizację nastawioną na wychowanie do dialogicznego otwarcia. Otwarcie to musi posiadać charakter *dialogiczny*, w przeciwnym razie człowiek będzie traktowany przedmiotowo, a nie podmiotowo. Stąd wynika dialogiczne uwarunkowanie nowej ewangelizacji, realizującej zadania statutowe Kościoła według *Vaticanum II*. W naturze Kościoła jest „wyruszenie w drogę”, trzymanie „otwartych drzwi”, docieranie do „ludzkich peryferii” (EG 46). Kościół ma bowiem zadanie udostępnienia każdemu człowiekowi prawdy o Jezusie Chrystusie, Jego cierpieniu (EG 91) i o zbawiającej miłości Ojca (EG 92). Kościół przez ewangelizację upowszechnia chrześcijański styl życia, który cechuje żywotność, nowość i odnawianie oraz odkrywanie coraz dalszych perspektyw. Prowadzi do Boga i objawia prawdę o samym człowieku. Radość towarzysząca tym egzystencjalnym odkryciom potęguje potrzebę dzielenia się nią i przekazywania innym poznanej prawdy (EG 8).

Dialog jest rozumiany przez Ojca Świętego Franciszka jako wymiana darów międzyosobowych, które podwyższają jakość bytu ludzkiego – w dialogu człowiek staje się lepszy (por. EG 142)¹⁷. Prowadzi on do prawdy i dobra przez wymianę darów Ducha (EG 46, 246). W dialogu między ludźmi przekazuje się miłość do prawdy (EG 250). Dialog z ludźmi i Bogiem umacnia zbawcze przymierze

¹⁷ To rozumienie dialogu wskazuje na zachowanie ciągłości z dialogiką teologiczną Jana Pawła II, rozwijającą soborową koncepcję dialogu zbawienia. Na temat dialogu według Jana Pawła II zob. artykuły K. Parzych: *Na progu teologii dialogu. Dar według studium „Osoba i czyn” Karola Wojtyły*, w: *Filozofia dialogu*, t. 1, red. J. Baniak, Poznań: Wydawnictwo UAM 2003, s. 167-174; *Pojęcie dialogu wg Karola Wojtyły – Jana Pawła II i jego zastosowanie teologiczne*, w: *Filozofia dialogu*, t. 2, red. J. Baniak, Poznań: Wydawnictwo UAM 2004, s. 185-200; *Dialog jako wymiana darów w perspektywie dialogu międzyreligijnego według myśli Jana Pawła II*, w: *Filozofia dialogu*, t. 4, red. J. Baniak, Poznań: Wydawnictwo UAM 2006, s. 179-198.

i pogłębia więź miłości (por. EG 143). Oprócz pojednania, dialog daje także poznanie. Papież stwierdza, że „wysiłki na rzecz dialogu są przejawem miłości do prawdy” (EG 250). Chodzi tu o świadectwo dawane ludziom o „zbawczej miłości Pana” (EG 121). Pierwszym etapem przepowiadania jest osobisty dialog, w którym dochodzi do dzielenia się radością i nadzieją. Można by go nazwać, za Janem Pawłem II, dialogiem miłości¹⁸, jako że stanowi wprowadzenie do dzielenia się doświadczeniem miłości Boga, który stał się człowiekiem (EG 128). Owocem tego dialogu jest poznanie Boga i bliskość między ludźmi oraz pojednanie we wspólnocie Kościoła poprzez wzajemne obdarowanie, które obfituje w radość – dlatego jest to „dialog radości” według „teologii ubóstwa” Franciszka.

3. EKLEZJALNY KONTEKST „RADOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ”

Teologia nadziei Benedykta XVI koresponduje z teologią zaufania Jana Pawła II. Benedykt XVI mówił o doświadczeniu zbawienia „w nadziei” tu i teraz. Zaś Jan Paweł II zachęcał do „niełękania się”, do zawierzenia Bożemu miłosierdziu. Nadzieja chrześcijańska, którą daje wiara w Jezusa Chrystusa, w objawioną przez Niego i w Nim Bożą miłość, wyklucza wszelki lęk¹⁹. Obaj papieże dotknęli wspólnego obszaru – historii zbawienia dokonującej się w dziejach Kościoła i świata²⁰. Teologia Jana Pawła II i Benedykta XVI ma charakter historiozbawczy. Oba papieskie ujęcia harmonizują ze sobą. Można jednak zauważyć, że u Jana Pawła II wybrzmiał nurt chryzologiczny, nachylony antropologicznie. Benedykt XVI zaś zaprezentował nurt eschatologiczny w oparciu o cnoty teologalne, zwłaszcza nadzieję, jako sprawności nabywane przez wiernych i w ten sposób aktualizujące w życiu doczesnym wartości zbawcze, które są *stricte* eschatyczne. Papież Franciszek teologiczną koncepcją radości chrześcijańskiej według „teologii ubóstwa” także rozwija nurt historiozbawczy w teologii, ale z dominacją wątku eklezjologicznego.

¹⁸ Jan Paweł II wyróżnił trzy formy dialogu ekumenicznego: dialog dzieł, miłości i teologiczny (zob. K. A. Parzych, *Dialog – jako metoda ewangelizacji współczesnego świata według Jana Pawła II*, Olsztyn: Hosianum 2000, s. 163-174). Franciszek zdaje się pojmować uniwersalnie ekumeniczne granice dialogu wyznaczone przez Jana Pawła II.

¹⁹ M. Pyc, *Czy mamy prawo*, s. 129; zob. także na temat kontynuacji przez Benedykta XVI teologii miłosierdzia według Jana Pawła II, ze wskazaniem perspektywy eklezjologicznej: K. Parzych, *Eklezjalny aspekt kulturowego wymiaru dialogu na podstawie encyklik „Dives in misericordia” i „Deus caritas est”*, w: *Filozofia dialogu*, t. 5, red. J. Baniak, Poznań: Wydawnictwo UAM 2007, s. 103-115; też w: *Dogmatyka w perspektywie Bożego Miłosierdzia*, red. K. Góźdz, K. Guzowski, Lublin: Wydawnictwo KUL 2010.

²⁰ Zob. sugestie na ten temat teologii historiozbawczej Benedykta XVI: K. Parzych-Blakiewicz, *Teologia nadziei Benedykta XVI jako perspektywa hermeneutyki Soboru Watykańskiego II*, „Studia Loviciensia” 15 (2013), s. 59. Teologia historiozbawcza w nauczaniu Jana Pawła II oraz Benedykta XVI wymaga metodycznego opracowania i syntezy.

Ojciec Święty rozpoczyna swój dokument słowami: „Radość Ewangelii napętnia serce i całe życie tych, którzy spotykają się z Jezusem. Ci, którzy pozwalają, żeby ich zbawił, zostają wyzwoleni od grzechu, od smutku, od wewnętrznej pustki, od izolacji. Z Jezusem Chrystusem radość zawsze rodzi się i odradza” (EG 1). Radość chrześcijańska, wywołana uwierzeniem w zmartwychwstanie Jezusa, jest doskonałym świadectwem i uwiarygodnieniem ostatecznego zwycięstwa Boga nad wszelkim złem. Do Chrystusa bardziej niż słowo – choćby najmądrzejsze, najbardziej logiczne i ujęte pięknym językiem – przyciąga promień radości, wysyłany prosto z serca wypełnionego nadzieją, którą daje wiara. Jezus Chrystus stanowi źródło tej radości. Paradoksalnym może się wydawać to, iż patrząc na krzyż, miejsce kaźni Zbawiciela, oraz na Jego umęczone ciało, chrześcijanie radują się. Dla wierzących krzyż nie jest końcem, ale symbolem zwycięstwa nad cierpieniem, odrzuceniem, niezrozumieniem oraz samotnością z braku miłości. W chrześcijańskiej kontemplacji krzyża nie chodzi o samo współczucie. Radość jej towarzysząca odnosi się do triumfu nad śmiercią, pogardą, krzywdą i wszelkim grzechem. Jezus Chrystus jest zwycięzcą. Śmiertelne rany ukazują, jak ostra była Jego walka, a zmartwychwstanie – jak wielkie odniósł zwycięstwo. Chrześcijanie doświadczają tego zwycięstwa; ono niejako staje się ich udziałem w modlitwie i sakramentach, zwłaszcza w spowiedzi i Eucharystii. Widzą je też osoby będące świadkami życia chrześcijan. Dlatego w dialogu chrześcijan z innymi ludźmi ma miejsce dzielenie się radością Ewangelii. Aktywność misyjna Kościoła we współczesnym świecie ma być ożywiana tą radością.

W adhortacji *Evangelii gaudium* papież Franciszek przedstawia Kościół w perspektywie duszpasterskiej, tj. w odniesieniu do świata, który potrzebuje posługi kościelnej. Sprawy, na które zwraca uwagę, to zindywidualizowany styl życia we współczesnym świecie i potrzeby ubogich (EG 67). Kościół, według Franciszka, został posłany do ubogich. Z natury swej udziela dostępu do dóbr zbawczych, których żaden człowiek nie posiada od siebie i na wyłączną własność. Zbawienie pozostaje zawsze Bożą łaską zdeponowaną w Kościele, który stanowi wspólnotę Bosko-ludzka. Wobec tej rzeczywistości każdy człowiek jest ubogi, gdyż potrzebuje zbawienia. Dlatego też Kościół nie czyni różnic między ludźmi, ale dla każdego przygotowuje dar pochodzący od Jezusa Chrystusa – Zbawiciela. Tym darem jest miłość Boża, w której człowiek zostaje odnowiony i ubogacony (por. EG 125).

Aktywność Kościoła pośredniczącą w miłości od Boga do człowieka można określić mianem „miłości eklezjalnej”²¹. Gotowość do obfitego szafowania

²¹ „Miłość eklezjalna” – to pojęcie precyzuje styl wypełniania zadań statutowych Kościoła w świecie według nauczania Soboru Watykańskiego II. Zob. K. Parzych-Blakiewicz, „Miłość eklezjalna” w dialogicznym aspekcie sakramentalności Kościoła, w: *In Persona Christi – w służbie pasterskiej obecności Chrystusa. Księga jubileuszowa dedykowana Księdzu Profesorowi Antoniemu Misiaszkowi w 75. rocznicę urodzin*, red. E. Wiszowaty, Olsztyn: WT UWM 2013, s. 237-245.

łaskami Bożego miłosierdzia realizuje się przez otwartość Kościoła. Ubodzy – w myśli Franciszka – są jakby symbolem Kościoła, a nawet jego ikoną. Ich obecność bowiem stymuluje do dzielenia się własnymi dobrami z potrzebującymi. Toteż z perspektywy kościelnej osobiste dobra nie są tylko własnymi, ale ich sens spełnia się w rozdawaniu ich ubogim. Gest dzielenia się należy do obowiązków chrześcijańskich (por. EG 57). W taki sposób urzeczywistnia się bowiem aktywność Kościoła „na peryferiach” (por. EG 20). Dzięki tej działalności umacniają się więzi międzyludzkie i buduje się wspólnota braterstwa na fundamencie miłości chrześcijańskiej (por. EG 67). Wdrażanie nauki o ubogich jako dyrektywy pochodzącej z Ewangelii uczy zaangażowania wobec innych. Jako takie jest też wyrazem aktywnej relacji z Bogiem (EG 91). Dlatego też owocuje radością z ewangelizacji i jednocześnie stanowi aktywność eklezjalną.

4. KONKLUZJE

Papieże Benedykt XVI i Franciszek interpretują sens źródeł biblijnych w zakresie dotyczącym sprawności chrześcijańskich, które *de facto* są cnotami. Skupiają się na wątku egzystencjalnym; w ten sposób wydobyty zostaje związek cnót kardynalnych z teologicznymi, a następnie wyodrębniony w kategorii cnót eklezjalnych.

Nauczanie papieskie Benedykta XVI dostarcza współczesnej teologii inspiracji do refleksji nad znaczeniem cnót chrześcijańskich w kształtowaniu relacji międzyludzkich mających charakter ewangelizacyjny. Papież nazywa je wprost chrystologicznymi, wspólnotowymi, eklezjalnymi. „Nowe” cnoty jawią się jako formy aktywności chrześcijańskiej w świecie. Posiadają one zakorzenienie biblijne. Wymagają ścisłego powiązania z cnotami tradycyjnymi (moralnymi i teologicznymi). Pogłębioną refleksją teologiczną nad zagadnieniem cnót chrześcijańskich Benedykt XVI nakreślił strukturę nowej teologicznej kategorii cnót – kategorii eklezjalnej. Wynika z niej chrystologiczny fundament i wspólnotowe ukierunkowanie. Benedykta XVI katalog cnót eklezjalnych rozpoczynają pokora i łagodność.

Teologia ubóstwa według Franciszka otwiera nową perspektywę badawczą dla eklezjologii, skupiającą się na aspekcie dynamiki życia, która jest formowana na fundamencie teorii systematyzujących kwestie Bożego Objawienia. Rozwijana przez papieża myśl o radości Ewangelii w perspektywie „teologii ubóstwa” doskonale komponuje się z eklezjalną kategorią cnót chrześcijańskich, odpowiadającą założeniom podanym przez Benedykta XVI. Posiada mocny fundament chrystologiczny. Została zaprezentowana jako efekt zaangażowania w działania wspólnotowe. Ojciec Święty podkreśla wartość tej radości w przewyciężaniu izolacji i wyobcowania, które znamionują współczesną kulturę. Dlatego zaleca, aby działania duszpasterskie zmierzały do jej rozbudzania i wzmocnienia.

Papież czyni Kościół odpowiedzialnym za skuteczną ewangelizację w tych warunkach. Radość, którą powoduje znajomość Ewangelii i jej akceptacja oraz dzielenie się nią ze wszystkimi, okazuje się najbardziej charakterystyczną cechą nowej ewangelizacji. W tym ujęciu „radość Ewangelii” nabiera znamion cnoty, tj. łaski Bożej, z którą należy współpracować. Skutkiem działania tej cnoty jest przewyciężanie podziałów, barier oraz izolacji idące w kierunku tworzenia wspólnoty eklezjalnej, z natury skierowanej na realizację w świecie powszechnej Boskiej woli zbawczej.

Christian joy as an ecclesial virtue.
On the margins of Pope Francis' *Evangelii gaudium*

Summary

The article is an interpretation of the teaching of Pope Francis on „the joy of the Gospel”. An analysis of the Exhortation *Evangelii gaudium* has led to the conclusion that the joy of the Gospel according to Francis is a Christian virtue. Traditional theology distinguishes two categories of virtues: theological and cardinal. Benedict XVI points out to a new group of virtues: ecclesial ones. According to Francis the basis of this joy is the adoption and proclamation of the Gospel. Its source is the person of Jesus Christ. Through the union with Him, the human person is liberated from alienation, selfishness and slavery. The joy of the Gospel is being revealed in the dialogue which is an exchange of gifts between individual persons. It takes place in an encounter which gives an opportunity to know one another, God and man. The ecclesial context of joy is presented in the personal opening to Christ and in the opening of the Church to all people. Christian joy, based on Pope Francis' concept of the joy of the Gospel, can be qualified as one of the ecclesial virtues.

Die christliche Freude als eine ekklesiale Tugend.
Am Rande *Evangelii gaudium* vom Papst Franziskus

Zusammenfassung

Im Artikel wurde eine Interpretation der Verkündigung des Papstes Franziskus über die „Freude des Evangeliums” vorgestellt. Die Analyse des Rundschreibens *Evangelii gaudium* führt zur Feststellung, dass die Freude des Evangeliums nach Franziskus eine christliche Tugend ist. Die Traditionelle Theologie kennt zwei Tugendkategorien: theologische Tugenden und Kardinaltugenden. Papst Benedikt XVI. hat auf eine neue Gruppe von Tugenden verwiesen: ekklesiale Tugenden. Die Grundlage der Freude ist, nach Franziskus, die Annahme des Evangeliums und seine Verkündigung. Die Quelle ist die Person Jesus Christus. Durch die Verbindung mit Ihm wird die menschliche Person von der Vereinsamung, vom Egoismus und den ver-

schiedenen Abhängigkeiten befreit. Die Freude des Evangeliums zeigt sich im Dialog, der einen Austausch der Gaben zwischen den Personen darstellt. Sie ereignet sich in der Begegnung, welche die Möglichkeit des Kennenlernens des anderen, Gottes und des Menschen, eröffnet. Der ekklesiale Kontext der Freude zeigt sich in der individuellen Offenheit der Kirche gegenüber allen Menschen. Die christliche Freude, definiert anhand des Konzeptes der Freude des Evangeliums nach Franziskus, muss zu einer neuen Tugendkategorie, nämlich der ekklesialen Tugenden, zugezählt werden.

Słowa kluczowe: *Evangelii gaudium*, cnoty teologiczne, cnoty kardynalne, cnoty eklezjalne, nowa ewangelizacja, teologia ubóstwa.

Keywords: *Evangelii gaudium*, theological virtues, cardinal virtues, ecclesial virtues, new evangelization, theology of poverty.

Schlüsselworte: *Evangelii gaudium*, theologische Tugenden, Kardinaltugenden, ekklesiale Tugende, Neuevangelisierung, Theologie der Armut.